

Zespół Giallorossich przeszedł dziś otwarty trening dla kibiców na stadionie Tre Fontane, będący częścią przygotowań do pojedynku z Torino. Przy tej okazji trener Fonseca udzielił wywiadu dla *Roma TV*.

Zacznijmy od razu od opisu tego pięknego dnia...

- Tak, szkoda, że nie mieliśmy szansy mieć tutaj wszystkich naszych kibiców. To był piękny dzień, z wszystkimi kibicami i tym ciepłem. Są zawsze fantastyczni i cieszymy się zawsze mając ich u naszego boku.

Po przerwie mówi się zawsze o mentalności i podejściu. Powinniśmy wystartować ponownie z odpowiednim nastawieniem w głowach, jak zakończyliśmy we Florencji?

- Tak, gracze zrozumieli, że po tym momencie ważna jest praca i zrozumienie, że to bardzo ważna chwila, w której musimy pracować, aby móc wygrać i tylko tak możemy być silni. Zespół jest zmotywowany i gracze pracują dobrze, oczekujemy, że zespół odpowie dobrze.

Przyjeżdża dosyć wkurzone Torino i trzeba dobrze rozpocząć...

- Tak, Torino jest bardzo mocnym zespołem. Wszystkie drużyny i wszystkie mecze są tu ciężkie. Mecz z Torino będzie naprawdę trudny.

Torino to pierwszy mecz z ważnych, potem mecze z Juventusem i Parmą w Pucharze Włoch, do którego kibice są mocno przywiązani, chcieliby by Roma wróciła do wygrywania w tych rozgrywkach...

- Najpierw musimy myśleć o spotkaniu z Torino. Jest czas, aby myśleć o innych spotkaniach. Wiemy, że jest to ciężki moment z trudnymi meczami, ale teraz najważniejsze jest myślenie o Torino.

Wspomnijmy spotkanie, podczas którego byłeś bohaterem naszego programu Slide Show...

- Wszystkie zdjęcia, które oglądałem były dla mnie ważne przez te sześć miesięcy. Sześć miesięcy szczęścia. Jestem bardzo szczęśliwy w Rzymie, mówię zawsze, że powinniśmy być zrównoważeni i powinniśmy pracować by wygrać.

Przekaz do tych, których nie mogło tu być dzisiaj...

- Jak powiedziałem wcześniej, szkoda, że nie wszyscy nasi kibice mogli być tu z nami. Życzę wszystkiego najlepszego, udanego roku i Forza Roma.